

Roberto Costamagna, *Unione Europea e Confessioni Religiose. Profili giuridici dello status delle religioni e delle relazioni interconfessionali nelle materie di interesse secolare*, Roma 2002, ss. 292 + VIII, nlb. 1.

Doktor Robert Costamagna z Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie, od 1997 r. prowadzi badania nad prawami człowieka dzisiaj. Owocem ich jest najnowsza publikacja *Unione Europea e Confessioni Religiose (Unia Europejska i wyznania religijne)*, stanowiąca czwartą pozycję w serii wydawniczej związanej z projektem badawczym *I diritti dei popoli oggi: verso una carta internazionale*, którego opis został dołączony (s. I-VIII, nlb.).

We *Wprowadzeniu* (s. 9-11) Autor przywołuje powiedzenie Goethego, że „Chrześcijaństwo jest wspólnym językiem Europy” i stwierdza, że nie podważają tego błędy, walki, przemoc itd. czynione niekiedy z powołaniem się na religię. Studium o stosunkach między porządkiem wspólnotowym i wyznaniem religijnym w zamierzeniu Costamagny koncentruje się na sprawach najbardziej aktualnych, zwłaszcza z ostatnich dziesięciu lat.

Temat został ujęty w trzy rozdziały. W pierwszym – *Il fenomeno religioso nell’Unione Europea* (s. 13-111) – Autor zjawisko religijne w Unii Europejskiej rozważa od strony historycznej i socjologicznej. W pierwszym z aspektów wychodzi od obecności i dziejowej roli trzech wielkich religii: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu; przedstawia tu syntezę faktów opracowanych i znanych. Natomiast w drugim podaje dane statystyczne z 1995 r., a więc z roku ukształtowania się dzisiejszej „Piętnastki”. Wśród mieszkańców tych krajów 53 proc. stanowią katolicy, 20 proc. protestanci, 9 proc. anglikanie, 3 proc. prawosławni, 2 proc. muzułmanie i 0,5 proc. judaishi. Liczby te podaje za francuskimi badaczami (G. Davie i D. Hervien-Lepper, wyd. z 1996 r.). Natomiast w dalszej części, przy informa-

cjach o poszczególnych krajach członkowskich Unii, cytuje za innym opracowaniem, publikowanym także w 1996 r. – *Stato e Chiesa nell'Unione Europea*, pod red. G. Robbersa. W tym zaś dane dla całej Unii są inne: katolicy 58,4 proc., protestanci 18,4 proc., anglikanie 11 proc., prawosławni 2,7 proc., muzułmanie 2 proc. i wyznania mojżeszowego 0,04 proc.; pozostałe religie i bezwyznaniowcy to 7,5 proc. populacji.

Uwzględniając rozmieszczenie geograficzne wyznawców wielkich religii monoteistycznych, Costamagna wskazuje na kraje łańskie (Włochy, Hiszpania, Francja i Portugalia) oraz Irlandię, Belgię i Austrię, jako państwa o przewadze katolików, kraje Europy północnej o przewadze kościołów protestanckich, na Anglię i Walię o dominacji anglikańskiej i na Grecję prawosławną. Muzułmanie są obecni w całej Unii Europejskiej, przy czym najczęściej pochodzenia bałkańsko-orientalnego zasiedlają państwa Europy centralnej i wschodniej, afro-magrebskiego basen Morza Śródziemnego i Atlantyku, a pakistańskiego Wyspy Brytyjskie. We wszystkich krajach UE mieszkają wyznawcy judaizmu, ale w niewielkiej liczbie. Największy ich udział w populacji wynosi 1,5 proc. (we Francji).

Z punktu widzenia praktyk religijnych i procesu sekularyzacji podano dane odnoszące się wyłącznie do chrześcijan. Z deklarujących się wierzącymi najwięcej praktykuje w krajach śródziemnomorskich (oprócz Francji), w Austrii i Irlandii (80 proc.), mniejszość zaś w krajach północnych. Na przykład w skandynawskich, gdzie 90 proc. deklaruje przynależność do państwowego Kościoła ewangelickiego, praktykujących regularnie jest mniej niż 5 proc. Także w Anglii, gdzie ponad 50 proc. uznaje swój związek z Kościołem anglikańskim, wskaźnik ten jest niższy od 10 proc. W Holandii połowa populacji nie wiąże się z żadną religią, z tego 30 proc. deklaruje ateizm; natomiast wśród wierzących poziom regularnych praktyk wynosi 15 proc. We Francji prawie 70 proc. deklaruje wyznanie katolickie, ale mniej niż 10 proc. praktykuje. Szkoda, że Autor opierając się na danych z francuskiej publikacji nie uwzględni – choćby w przypisie – wzrostowej tendencji do identyfikowania się z religią młodzieży francuskiej.

W ostatnich dekadach papieże stale wzywali do budowania wspólnego europejskiego domu. Temu nauczaniu papieży Autor

poświęcił paragrafy 2 i 3 pierwszego rozdziału. Otrzymujemy przegląd wypowiedzi od Piusa XII (od 1939 r.) do Jana Pawła II (do 1998 r.), z podkreśleniem, że ten ostatni nieustannie okazuje wielką sympatię i poparcie wobec instytucji europejskich. Aby przypieczętować jedność moralną i duchową całej Europy, zachodniej i wschodniej, ogłosił świętych Cyryla i Metodego współpatronami Europy (obok św. Benedykta z Nursji). Przypomina także, że ukształtowanie się narodów europejskich wiąże się z ich chrztem, o czym winny zachować pamięć; że nie będzie zjednoczonej Europy, jeśli nie będzie jedności duchowej. Tę zawartość opracowania uwypuklił w *Przedmowie* (s. 6) bp Attilio Nicora, wiceprzewodniczący Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej. Spodziewać się można było, że w książce z 2002 r. zostanie uwzględnione stanowisko Stolicy Apostolskiej wobec *Karty praw podstawowych* przyjętej w Nicei w grudniu 2000 r.

Kolejnym zagadnieniem podjętym w pierwszej części są stosunki między państwem a związkami wyznaniowymi w krajach Unii Europejskiej. Autor prezentuje kolejno (w układzie alfabetycznym) poszczególne państwa, w założeniu koncentrując się na zasadach, które regulują te stosunki oraz na odmienności traktowania takich spraw, jak: finansowanie wyznań, nauczanie publiczne religii, status ministrów kultu, prywatne szkoły wyznaniowe, sprzeciw sumienia z motywów religijnych. W rzeczywistości najsilniejszy jest rys historyczny. Na przykład nie wspomina o regulacji stosunków, poprzez wydanie ustawy na podstawie układu między rządem a związkiem wyznaniowym czy federacją, będącej w hierarchii źródeł przed ustawami zwykłymi. Tak jest np. w przypadku Hiszpanii. Zatem, dla poznania rozwiązań poszczególnych krajów nadal pożyteczniejsza będzie przywoływana już książka *Stato e Chiesa nell'Unione Europea*, zaś w przedmiotowym - opracowanie S. Ferrariego i I. C. Ibana – *Diritto e religione in Europa occidentale* (Milano 1997). Warto w tym miejscu odnotować ukazanie się pierwszego tomu opracowania pod redakcją S. Berlinga pt. *Code Européen Droit et Religieuses. Tome I, U.E. – Les pays la Méditerranée*, Milano 2001, zawierającego najnowsze dane z zakresu prawa wyznaniowego tych krajów.

Niewątpliwie cenna jest inicjatywa zarysu prawa wyznaniowego państw, które zgłosiły akces do Unii Europejskiej, choć wydaje się

wykraczać poza ramy podjętego tematu. Z naszego kręgu Europy Centralnej i Wschodniej są to: Węgry (akces 30 marca 1994 r.), Polska (5 kwietnia 1994 r.), Rumunia (22 czerwca 1995 r.), Słowacja (27 czerwca 1995 r.), Łotwa (13 października 1995 r.), Estonia (24 listopada 1995 r.), Litwa (8 grudnia 1995 r.), Bułgaria (14 grudnia 1995 r.), Czechy (17 stycznia 1996 r.) i Słowenia (9 czerwca 1996 r.). Ostatecznie Autor rozwinął zagadnienie połowicznie traktując tylko o Republikach: Węgierskiej, Czeskiej, Słowackiej i o Słowenii, bez podania zastosowanego kryterium wyboru.

W konkluzji do pierwszego rozdziału R. Costamagna stwierdza, że Unia jest i będzie wspólnotą polityczną laicką i pluralistyczną. Neutralność wobec religii winna być neutralnością pozytywną, szanującą pluralizm, ale zdatną do oceny według „owoców”.

Prawo wyznaniowe w źródłach prawodawczych, w orzeczeniach sądowych i w praktyce Unii – to tytuł drugiego rozdziału (s. 113-200). Integracja europejska, choć determinowana motywami historyczno-politycznymi, zagadnieniami pokoju i stabilności, w pierwszym 40-leciu była integracją typu ekonomicznego. Wzajemne relacje, określanie kompetencji organów rodziło refleksję nad politycznymi i etycznymi fundamentami. Nie można było nie dostrzegać zjawiska religii, w tym aktywnej, ważnej roli wspólnot religijnych, zwłaszcza na polu edukacji, duszpasterstw specjalnych oraz działalności charytatywnej. Stosowanie norm wspólnotowych nie mogło nie dotyczyć – choćby pośrednio – szkół i instytutów wyznaniowych, uniwersytetów i wydziałów teologicznych, szpitali i zakładów opiekuńczych, przedsiębiorstw i stowarzyszeń o charakterze wyznaniowym. Jednak dopiero od *Traktatu z Maastricht* (z 7 lutego 1992 r.) zaczyna się mówić o możliwości wspólnego systemu zasad traktowania religii, wręcz o wspólnotowym prawie wyznaniowym.

Traktat o Unii Europejskiej (art. F) przywołuje *Europejską konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* (z 4 listopada 1950 r.); ta zaś określa gwarancje i zakres wolności religijnej. W art. 3b *Traktatu z Maastricht* stanowi się, że Wspólnota Europejska podejmuje działania wyłącznie wówczas, gdy cel nie może być osiągnięty na poziomie działania państwa członkowskiego. Zatem obowiązuje zasada pomocniczości. Unia zobowiązała się do poszanowania tożsamości narodowej tychże państw. W art. 128

akcent położono na obowiązek ochrony różnorodności narodowej i regionalnej.

Już w 1984 r. Parlament Europejski podjął rezolucję dotyczącą Traktatu-Konstytucji UE. Wcześniej rozwijała się doktryna o przewadze prawa wspólnotowego, do czego przyczyniały się orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości (szczególnie z 15 lipca 1964 r. i z 9 marca 1978 r.). Prymat prawa naturalnego wynika z natury tejże Wspólnoty, która jest ustanowiona na ograniczeniu suwerenności państw członkowskich. W tym rozdziale książki R. Costamagny znajdzie czytelnik syntezę nauki o wartościach podstawowych UE (zasada demokracji, zasada państwa prawa, idea obywatelstwa europejskiego), o podstawowych zasadach, które regulują stosunki między Unią i państwami członkowskimi (zasada nadania kompetencji, zasada suwerenności i proporcjonalności, zasada lojalnego współdziałania) oraz o pryncypiach tworzenia instytucji wspólnotowych (nadawania uprawnień, autonomii instytucji oraz równowagi instytucji, co w tym ostatnim przypadku oznacza, że decyzje istotne są rozpatrywane przez decyzyjną „trójkę”: Radę, Komisję i Parlament, z zachowaniem uprawnień Trybunału co do interpretacji traktatów).

W rozdziale drugim wyodrębniona została kwestia zakresu zasady odnoszącej się do stosunków między Unią a wyznawcami różnych religii, zawartej w XI Deklaracji dołączonej do *Traktatu Amsterdamskiego*. Autor wymieniwszy bardziej znaczące innowacje Traktatu, stwierdziwszy, że jest on kompromisem między euro-optimistami i euro-sceptykami, szerzej zajął się tekstem XI Deklaracji: „Unia Europejska szanuje i nie osądza statusu przewidzianego w prawie własnym państw członkowskich dla kościołów i stowarzyszeń lub wspólnot religijnych. Unia Europejska tak samo poważa status organizacji filozoficznych i niewyznaniowych”. Rozważania idą w dwóch kierunkach: profil formalny deklaracji i jej znaczenie prawne oraz zasadniczy zakres tekstu.

Nauka prawa we Wspólnocie nie wypracowała jeszcze jednoznacznego stanowiska co do rzeczywistej wartości deklaracji dołączonych do traktatów, nawet gdyby uznano ich charakter prawny. Dołączona deklaracja o związkach religijnych nie wprowadza wymiaru religijnego w obszar polityki wspólnotowej. Z zachowaniem

zasady subsydiarności Unia pozostawia fenomen religijny do regulowania przez państwa członkowskie zgodnie z własnymi zasadami i tradycją. Tak więc wybrano drogę między neutralnością i tolerancją, pozostawiając decyzje praktyczne i meritum władzom poszczególnych państw. Trzeba mieć na uwadze związek tekstu Deklaracji z innymi zasadami Traktatu odnoszącymi się do praw człowieka, a więc np. z zasadą niedyskryminacji zapisaną w art. 6.

Dwa ostatnie paragrafy drugiego rozdziału zostały poświęcone systemowi i formom reprezentacji wyznań religijnych wobec UE (par. 4) oraz dialogowi międzyreligijnemu w łonie Unii (par. 5). W pierwszej z tych materii przedstawiona została historia oficjalnych stosunków Kościoła katolickiego i instytucji unijnych, tj. od 1970 r., gdy nawiązane zostały stosunki dyplomatyczne i gdy nuncjusz apostolski w Belgii i Luksemburgu dnia 11 listopada tegoż roku został akredytowany przy Unii.

Inny poziom stosunków wiąże się z powstaniem w 1980 r. Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej z siedzibą w Brukseli. Jej zadania określa statut: 1) informować i uwrażliwiać konferencje biskupów na sprawy integracji; 2) analizować dossier polityki unijnej, gdy Kościół chce lub musi się wypowiedzieć; 3) czynić słyszalnym głos Kościoła w siedzibach decyzyjnych polityki europejskiej; 4) śledzić z ludźmi polityki europejskiej możliwości pracy i kwestie socjalne. Dla realizacji celów w Komisji istnieje pięć grup roboczych: 1) islam; 2) środki komunikowania masowego; 3) bioetyka; 4) sprawy socjalne; 5) sprawy prawne.

Strukturalne relacje, czemu służą siedziby w Brukseli i Strasburgu, mają także Katolickie Biuro Informacji i Inicjatywy dla Europy, Caritas, Sprawiedliwość i Pokój.

Z treści paragrafu 5 dowiadujemy się o organizmie utworzonym przez kościoły reformowane – o Europejskiej Komisji Ekumenicznej dla Kościoła i Społeczeństwa. Jej członkiem z głosem doradczym jest również Kościół prawosławny.

Od 1995 r. utworzony został Komitet mieszany złożony z przedstawicieli Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej i Europejskiej Komisji Ekumenicznej dla Kościoła i Społeczeństwa. Spotyka się minimum raz w roku, by przedyskutować program pracy prezen-

utowany przez Komisję Parlamentu. Jest forum uzgadniania wspólnego stanowiska w interesujących kościoły sprawach.

W trzecim rozdziale (s. 201-256) Autor analizuje teorie doktrynalne, odnoszące się do stosunków między Unią a związkami religijnymi, ze szczególnym rozwinięciem zasady subsydiarności jako kryterium przewodniego. Podaje również przykłady stosowania jej w prawie Kościoła katolickiego, poczynając od Piusa XI i jego encykliki *Quadragesimo Anno* z 1931 r. po wskazania zawarte w liście apostolskim *Apostolos Suos* z 21 maja 1998 r. o roli i funkcji konferencji biskupów.

W *Zakończeniu* R. Costamagna stwierdza, że specyficzne tematy związane z religią wciągają prawo międzynarodowe, kanoniczne i wyznaniowe poszczególnych państw; zaowocowały bogatą literaturą traktującą o tożsamości Europy, z uwzględnieniem jej tradycji religijnej i chrześcijańskich korzeni. Nie czyni się tego w najnowszych dokumentach. Uznając prawo do wolności nie zawsze uwzględnia się jej różne aspekty, fundamentalne dla doktryny kościelnej.

Zestawienie źródeł obejmuje 58 pozycji (s. 275-277), zaś literatury – 261 (s. 277-290). Literatura obejmuje publikacje, które ukazały się do 1997 r. i nieliczne z 1998 r. Nowszą w tej materii można odnaleźć m.in. w *Una libert  comparata* Stefana Ceccantiego (Bologna 2001).

Mimo podnoszonych w trakcie prezentacji zastrzeżeń, odnotować trzeba, że publikacja R. Costamagny może znacznie poszerzyć wiedzę czytelników o relacjach Unii Europejskiej ze związkami wyznaniowymi i odwrotnie. Lektura książki, dobrnięcie do końca, daje też pełną odpowiedź, co do znaczenia tytułowego „e”, w roli znaku koniunkcji.

Wiesław Bar